

ТІМОФІЙ  
ІСХОНІУК



Napoleon pod Moskwą / Наполеон под Москвой  
olej, karton / olej, dykhta

ЦІМАФЕЙ  
ІХАНІЮК











Zubowe nasz podwórdek w 1914 r. /Зубава, наш panaдворак у 1914 г.  
olej, papier / алея, папера  
1958 г.

„Ojciec mój był bardzo biednie na 5 – hektarach bardzo ichej ziemi, którą uprawiał według tych czasów (...) budował domy, robił piece i uprawiał ziemię, aby wyżywić liczną rodzinę. Żyliśmy w bardzo małej starej drewnianej chacie krytej słomą z małymi oknami w 4 szyby.”  
Timofiej Tichoniuk, Pamiętnik fragment

„Бацька мой жыў вельмі бедна – на 5 гектарах вельмі слабенькай зямлі, якую апрацоўваў па канонах таго часу (...) будаваў хаты, ставіў печкі і апрацоўваў раллю, каб пракарміць немалую сям'ю. Жылі мы ў драўлянай хацінцы, крытай саломаю, з маленькімі вокнамі ў чатыры шыбы.”  
Цімафей Ціханюк, Дзёнік фрагмент



Wiosna. Koły /Весна. Койлы  
olej, papier/алея, папера  
1956 г.







Битва з okresu I wojny światowej / Битва періоду першої світової війни  
olej, papier / olej, папір  
1960



Napad Niemców na Polskę 1939 r. / Напад Німців у 1939 році,  
olej, karton / olej, папір



W lasach Białowieżskiej Puszczy / У лісах Білорічеської пущи  
olej, karton / olej, дьхтя  
1961



Samotna kobieta / Аодинокa жaнчына  
olej, karton / olej, дьхтя  
1961

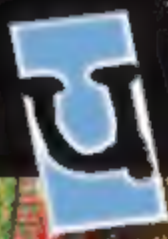
— дядуля мей душу рамантыка, гэта было відцаць адрэзу. Гаспадарка яго не цікавіла, не аднойчы, задумаўшыся, абіваў пальцы на палівах камянік. Жыццё не складалася так, як хацеў. Не было яму дадзена вучыцца ў школах, як жадаў, не прыйшлося вучыць гісторыю, рэлігію, географію, вышэйшае мастацтва ў такой меры, у якой бы задаволю прату ведаў, а гэтыя прадметы цікавілі яго найбольш.

Дядуля малюваў пры любой нагодзе, навіды на арнушах паперы старонка запаўняў фарбай. Шмат навідаў засталіся незавершанымі. Некаторыя — поўнасьцю прыгатаваныя да малювання... Любіў малюваць батальныя сцэны з I і II сусветных войнаў, ілюстраваць народныя легенды або біблейскія гісторыі. Пісаў таксама іконы, якія ахвяраваў заклонным царквам.

Нягледзячы на цяжкасці, дядуля Цімоша прыбаваў свае сілы ў "тыбонкай вядзе" — дасяглаў працы на конкурсы, дзе атрымліваў узнагароды і вылучэнні. Жаданне паказаць сябе было вялікім.

Невядома колым хат Гаймаўскай землі адоблены рукой мастака з Койлаў. Хата самаго майстра некалі была багата адоблена малюнкамі. Выказанне "шавец без ботаў ходзіць" нельга скрываць ў адрас дядулі. Але сёння толькі пільныя назіральнікі зспадзяць сліды гэтай катной творчасці.

Тамаш Ціханок — унук, аўтар выставы 2004 г.







olej, papier / olej, nanepa  
1958 r.



Bitwa morską / Морская битва  
olej, papier / olej, nanepa  
1965



Port na morzu / Морской порт  
olej, papier / olej, nanepa  
1961



Karykatura wojny / Кариكاتюра войны  
kredka, papier / аносак, nanepa  
1941

„...dziadek miał duszę romantyka, nie trudno było to dostrzec, prowadzenie gospodarstwa rolnego nie interesowało go raczej, nieraz orząc rozmarzony rozbijał stopy o polne kamienie. Życie nie ułożyło mu się tak jak tego by chciał, niedane mu było kształcić się w szkołach, tak jak tego pragnął, niedane mu było zdobywać wiedzę w zakresie historii, religii, geografii, plastyki. - te dziedziny interesowały dziadka najbardziej.

Dziadek malował przy każdej okazji, szkice na kartkach papieru starannie wypełniał farbą, wiele z tych szkiców zostawił niedokończonych, niektóre już zagruntowane przygotowane do malowania.... Lubił malować sceny batalistyczne z I i II Wojny Światowej, lubił obrazować ludowe legendy czy historie biblijne. Malował również ikony, którymi zasilał lokalne cerkwie.

Mimo trudności dziadek Cimosza próbował swych sił i na „głębokich wodach” - swoje prace zgłaszał w ogólnopolskich konkursach plastycznych, na których zresztą otrzymywał wyróżnienia i nagrody. A pragnienie pokazania się było ogromne. Nie wiadomo ile chat Hajnowszczyzny zdobił jeszcze obrazów malarza z Kojłów. Chata samego malarza zaś była niegdyś bogato ozdobiona malowidłami, powiedzenie „szewc bez butów chodzi” nie przystawało tu więc zupełnie, dziś jednak tylko wnikliwi obserwatorzy dojrzą na ślady po dawnych malunkach”

Tomasz Tichoniuk - wnuk, autor wystawy z 2004 r.







Za władzy ludowej. Wypółzawodniczo starej i nowej wsi  
У часи народної влади. Змагання старої і нової віснї  
kredki, papier / У часи народної влади. Змагання старої і нової віснї  
1954.



Budujemy oborę. Widok od strony północnej/budujemy oborę  
kredki, papier / аловак, папера  
1954



Wyskkiem całego narodu odbudowują się nasze miasta  
Намаганннми ўсего народу адбудовуем нашнн гарады  
kredki, papier/ аловак, папера  
1954

## Зварот да Музы

Да працы вялікай у мастацтве  
Паклікала Муза мяне  
Загадала пакінуць занятак вясновы.

Цягам доўгіх гадоў жыцця  
Туга мяне мучыла  
Добрую памяць дала  
Малаваць навучыла.

Лёс мой цяжкі  
На дарозе стаяў  
На працы другія  
Увесь час аддаваў  
Малаваць не мог

У той час поле жончына  
Пакаў і араў  
Збожжа рознае селяў  
Потым збіраў.

Заняты працай нялюбай  
Штодня і ад ранку  
Ніч не маюю  
Муза плача.

Чорная туга, быццам ноч  
У сэрца маё ўвайшла  
Няшчасны я.  
А Муза шпталала:

Мастак, малюй усё,  
Што ў сэрцы тваім абуджу  
Бацькаўшчыны будні  
І людзей зоры.

Кідаў я працу  
Слухаў Музу  
Бацькаўшчыны голас, голас сэрца  
У карцінах адлюстравяў.

З сэрца цёмная ноч  
Знікала туга  
Талантам жыву я  
Усё малаваў.

Карціны з рух галерэямі шлі  
Што ў краіне дзеясца  
Пра ўсё гаварылі.

Як растуць гарады вакол нас  
Што былі зруйнаваны  
І як лечыць свабодны народ  
Ваенныя раны

Як працуе селянін  
У полі на трактары  
Як плывуе жаўнер  
Радзіму і мора.

Як узыходзіць Луна  
Над роднаю вёскай  
Як танцуе юнак  
З маладой дзяўчынай.

Тады шчасце Музы маёй  
У сэрцы я чуў  
За талент мастака  
Ей падзяку складаў.

О, Муза, клічу цябе  
На працу натхненій вяснонца  
Няхай талент служыць  
Народу майму і старонцы.

4 XII 1955 Ц. Ціханюк





#### Wezwanie do Muzy

Do pracy wielkiej artystycznej  
Muza mię wezwała  
rzucić różne stanowiska na wsi mi  
kazata.

Przez długie lata w życiu mem  
tęsknotą mię dręczyła  
dobrą pamięć dała mi  
rysować uczyła.

No los okrutny ciężki mój  
zagradzał dla nas drogę  
do pracy innej rzucał mnie  
rysować nie mogę

W tym czasie pole żony mej  
o wiele lat orałem  
siałem zboża różnorakie  
potem je zbierałem.

Zajęty pracą nie lubianą  
każdy dzień od rana  
Wtedy nic nie rysowałem  
Muza ma płakała

Tęsknotę czarną jakby noc  
do serca mi wkładała  
Nieszczęsny byłem wtedy ja  
A Muza mi szeptała

Artysto maluj wszystko to  
co w serce Twe położę  
Twej ojczyzny wolny byt  
I ludzi wielkich zorze.

Rzucałem prace różne ja  
A muzy mej słuchałem  
Ojczyzny piękne wolne dni  
W Obrazach malowałem.

I wtedy z serca ciemna noc  
Tęsknoty ulatała  
Talentem wielkim żyłem ja  
I wszystko rysowałem.

Obrazy całą galerię z ręki uchodziły  
Co się dzieje w kraju naszym  
O wszystkim mówili.

Jak rosły miasta wokół nas  
Co byli zrujnowane  
I jak leczy wolny lud  
Zadane wojną rany

Jak pracuje chłop robotnik  
W polu na traktorze  
Jak pilnuje żołnierz młody  
Ojczyzny i morza

I jak wschodzi księżyc jasny  
Nad wioską rodzinną  
I jak tańczy chłopak młody  
Z młodzieńką dziewczyną.

Wtedy szczęście Muzy mej  
Ja w sercu odczuwałem  
I za talent artystyczny  
Dla niej dziękowałem.

O Muzo wieczna wzywam cię  
do pracy natchnij nowę  
niech służy talent wielki mój  
mojemu Narodowi

4 XII 1955 Timofiej Tichoniuk



Stalin i Bierut na Kremlu/Сталін і Берут у Крэмлі  
makatka /макатка  
I.50-60 XX w.

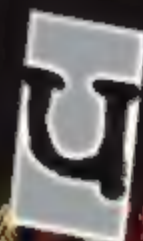
„Innego rodzaju nawiązanie do sztuki ludowej występuje w twórczości np. T.Tichoniuka. (...) Występuje tu związek ze sztuką peryferyjną, leżącą gdzieś na granicy sztuki jarmarcznej, odpustowej. W tym właśnie klimacie, opromienionym z jednej strony urokiem naiwnej sztuki jarmarcznej, ludowych festynów, z drugiej zaś tkwiącym w sferze oddziaływania drobnomieszczaństwa, tkwi dziwny obraz T. Tichoniuka „Stalin i Bierut na Kremlu”

Prof. Aleksander Jackowski, „Z problematyki współczesnej amatorskiej twórczości plastycznej” „Polska Sztuka Ludowa” R. IX (1955) nr 5, s. 280, 283, 295;il.27

„Іншага роду падыход да народнага мастацтва прагледжваецца, напрыклад, у Ц. Ціханюка. (...) Бачна тут сувязь з перыферычным мастацтвам, якое знаходзіцца на памежжы кірмашовага мастацтва. Менавіта ў такім клімаце, апраменьеным з аднаго боку вабнасцю найнава кірмашовага мастацтва, з другога – сферай уздзеяння драбнамешчанства, знаходзіцца дзіўная карціна Ц. Ціханюка «Сталін і Берут у Крэмлі»

Проф. Александр Яцкоўскі, „З праблематыкі сучаснай аматарскай мастацкай аорнацыі” „Polska Sztuka Ludowa” R. IX (1955) nr 5, s. 280, 283, 295;il.27

Wyrażamy szczerą podziękowania osobom, które udostępniły obrazy Timofieja Tichoniuka na wystawę w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce oraz do niniejszej publikacji.





Timofiej Tichoniuk to amator związany z tradycyjną sztuką ludową. Samorodny talent, odkryty i doceniony w latach 50-tych przez badaczy, a później po śmierci zapomniany. Jego prace można jeszcze znaleźć w wielu domach i cerkwiach na Podlasiu. Malować zaczął jeszcze w dzieciństwie i nigdy nie przestał. Malował w chwilach wolnych od pracy na roli, choć często bywało też zupełnie odwrotnie, sąsiedzi zastępowali go w pracach polowych by mógł wykonać pracę na konkurs czy wystawę. Świadczy o tym iż T. Tichoniuk był ceniony przez otoczenie. Przejawia ogromne zamiłowanie do scen historycznych, batalistycznych, w których dąży do naturalistycznej niemal fotograficznej wierności. Zwraca uwagę koń żywcem wyjęty z obrazów Podkowińskiego. Jego twórczość to nie tylko kopiowanie znanych motywów, czy obrazów. Tworzy z natury zaobserwowany bieg życia: pracę ludzi, przekształcający się krajobraz, miejsca, które ukochał. Tworzy także z wyobraźni: przeżyte chwile, miejsca, które pamięta. Jego obrazy, podobnie jak jego wiersze i pamiętniki pełne są nostalgii za tym, co odeszło a jednocześnie pełne nadziei i ciekawości na przyszłość. Próbuje utrwalać wspomnienia, obrazy, które pamięta z dzieciństwa i młodości, a które coraz szybciej się zmieniając, odchodzą w zapomnienie. Obrazy jego to osobisty sposób wyrażania swoich przeżyć czy wzruszeń, poczynając od Domu rodzinnego, poprzez widoki z wojny, „bieżeństwa”, i znów wojny, a na pracy na gospodarce w Polsce Ludowej skończywszy. Jego obrazy i szkice to swoiste dokumenty historii i zmian jakie dokonywały się w polityce, społeczeństwie, w ludziach. W pracach Timofieja Tichoniuka nie spotkamy „czystego” krajobrazu, przyroda występuje zawsze w powiązaniu z człowiekiem. Jeżeli chodzi o formę, w niektórych rozwiązaniach może trochę niezręczny, ze względu na brak kursów plastycznych ale fanatycznie wręcz wierny detalowi. W jego pracach występuje perspektywa linearna, dzięki której płaski obraz wydaje się być trójwymiarowy co jest zapożyczeniem ze sztuki profesjonalnej. Dobór kolorów również zwraca uwagę, nie są to żywe jarmarczne barwy, ale dobrane z wyczuciem, stonowane, dodatkowo formę kształtuje zastosowany światłocień.

Agnieszka Tichoniuk

Цімафей Ціханюк – аматар, звязаны з народным мастацтвам. Самародны талент, адкрыты і ацэнены даследчыкамі ў 50-я гады, пасля смерці забыты. Ягоныя працы можна адшукаць у многіх катках і царквах Падляшша. Малюваць пачаў у дзяцінстве і ніколі не перастаў. Малюваў у свабодныя ад працы на ралі хвіліны, хаця часта бывала наадварот – суседзі падмянялі яго ў палёвых работах каб ён мог выканаць працу на конкурс або выставу. Гэта гаворыць пра тое, што Ц. Ціханюка шанавалі і цанілі. Яго любімай тэмай была баталістыка, у якой стараўся амаль фатаграфічна пераказаць усе падрабязнасці. На працах бачым калі, які быў сямейны з палотнаў Падкавінскага. Творчасць Цімафея – гэта не толькі капіраванне вядомых карцін або матываў. Малюе з натуре тое, што бачыць вачы, чаго быў сведкам: працу людзей, краявід і яго змены, месцы, якія любіў. Малюе таксама з памяці. Яго карціны, так як і яго вершы і дзённік, перапоўнены тую па тым, што мучыла і адражалова напоўнены надзеяй і цікавасцю будучыні. Прабуй замятаваць ўспаміны, вобразы, якія памятае з дзяцінства і якія з дня на дзень ўсё шырэй адыходзяць у мінулае. Карціны – гэта яго асабісты спосаб пераказання. Пачынаючы ад бацькоўскае хаты, праз вайну, вобразы бежанства, чарговыя змены і на сельскагаспадарчай працы ў часі ПНР заканчываючы. Яго карціны і нажды – свабодная хроніка, дакументы гісторыі і змен, якія адбыліся ў паліцы, грамадстве і ў людзях. У працах Цімафея Ціханюка не бачым „чыстага” краёвага, прырода выступае заўсёды ў суправаджэнні чалавека. Калі гаворыць пра форму – у некаторых працах крыху некарэктны, але да фантазму верны падрабязнасцям. У яго працах ёсць лінейная перспектыва, дзякуючы чаму плоскі малюнак здаецца роўнамерным – гэта запозычанасць з прафесійнага мастацтва. Падборка колераў таксама зважана ўвагу. Гэта не яркія жывыя барвы, а падобныя з вясёлым чужым раўнавагі. Светлацені дадаткова фармуюць жывую працу.

Agnieszka Tichoniuk

WYSTAWA : XII 2013-  
BISYTABA: - II 2014



Stowarzyszenie Muzeum i Ośrodek  
Kultury Białoruskiej w Hajnówce

17-200 HAJNÓWKA, ul. 3 Maja 42

kontakt@muzeumbialoruskie.pl  
www.muzeumbialoruskie.hajnówka.pl

Projekt graficzny /foto: Agnieszka Tichoniuk / Графічны праект /фото: Агнешка Тіханюк  
Tłumaczenia: Natalia Gierasimiuk / Пераклад: Наталля Герасімяк

ISBN 978-83-63609-48-1



Ministerstwo  
Administracji  
i Cyfryzacji

Projekt realizowany jest dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji  
w ramach realizacji zadania pn. "Białoruski Alfabet Sztuki".